

sobota, 29.11.2025

Błogosławieństwo nowych szafarzy nadzwyczajnych Komunii świętej i akolitów 2025

Szafarzem nadzwyczajnym Komunii św. może zostać osoba wskazana przez miejscowego proboszcza, który po uzyskaniu zgody kandydata zwraca się do biskupa, by ten udzielił błogosławieństwa do wykonywania tej funkcji.

- Każdy z kandydatów przechodzi półroczny kurs z wykładami z teologii, z liturgii, ale także z duszpasterstwa chorych, bo przede wszystkim szafarz jest posłany do tego, aby zanosić Komunię św. chorym - wyjaśniał ks. Bartłomiej Matczak, przewodniczący komisji liturgicznej archidiecezji warmińskiej. - Po półrocznym kursie następuje obrzęd błogosławieństwa - mówił. W archidiecezji warmińskiej obrzęd ten odbywa się tuż przed początkiem Adwentu. - Jest to równocześnie spotkanie wszystkich szafarzy z naszej archidiecezji z księdzem arcybiskupem - dodał prezbiter.

Uroczystej Mszy św. w konkatedrze św. Jakuba w Olsztynie przewodniczył abp Józef Górzyński. Na wstępie przybyłych szafarzy przywitał ks. Bartłomiej Matczak. - Gromadzimy się na Mszy św. by podziękować Bogu za dar powołania, wybrania oraz za to, że nas wszystkich uzdalnia do wykonywania w Kościele posług i zadań, do których nas posyła - mówił przewodniczący komisji liturgicznej. - Dziękujemy za powołanie nowych akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii św., którzy otrzymają z rąk księdza arcybiskupa błogosławieństwo. Otaczajmy naszych braci modlitwą, aby zadania, które zostają im dzisiaj powierzone, wykonywali z gorliwością, by przyczyniali się do ich osobistego zbawienia i do zbawienia ludu Bożego - podkreślał ks. Matczak.

Arcybiskup Józef Górzyński, zwracając się w homilii do wspólnoty szafarzy, podkreślał, że jedynie Chrystus jest drogą, prawdą i życiem, a my, jako chrześcijanie, winniśmy dążyć do nieustannego spotkania ze Zbawicielem. - Z konieczności spotkania z Chrystusem wynikają w Kościele różne zadania i posługi, także ta, w którą wejdziecie po uroczystym błogosławieństwie, które za chwilę nastąpi. Potrzeba spotkania z Chrystusem to fundamentalne wydarzenie w życiu każdego chrześcijanina - mówił pasterz. Najważniejszym momentem jest Msza św., obecność Chrystusa w postaciach eucharystycznych.

- Drodzy szafarze, podejmujecie zadanie Kościoła, w którym jest wiele zadań. To podjęte przez was bez wątplenia należy do wyjątkowych. Wchodzicie w funkcję, która jest zarezerwowana sługom Chrystusa, czyli przyjmujecie postawę służby, kogoś, kto nie działa z własnego zamysłu. Nie zostaje się szafarzem z potrzeby bycia nim. Nie wam ta posługa ma służyć, ale tym, do których poniesiecie Chrystusa Eucharystycznego. Tym znakiem macie formować siebie - podkreślał metropolita warmiński.

Zauważał, że nie tylko niesiony eucharystyczny Chrystus jest obecny w świecie, ale także i ten, który jest w sercach Jego wiernych, w szczególności w Jego sługach. - I myślę, że przygotowując się do tego zadania, macie pełną świadomość tego, że to ma przemienić także wasze życie. Dla nas, ludzi wierzących, przemiana ma jedno imię - Chrystus. Kiedy podejmujecie to Chrystusowe zadanie z Jego mandatu, macie ogromną szansę do tego, aby proces formacji polegający na upodabnianiu się do Chrystusa postępował znacząco. My dzisiaj także o to dla was się modlimy - zaznaczał abp Górzyński.

Podkreślał, że duchowe potrzeby dostrzegają tylko ludzie duchowi, czyli ci, którzy wierzą; i z wiary wynika potrzeba spotkania z Chrystusem będącym jedynym pokarmem na życie duchowe. - Poniesiecie ten pokarm wiernym, szczególnie osobom chorym,

cierpiącym, tym, którzy nie mają pełnego kontaktu ze światem. A jednak oni stają się często tym skarbem Kościoła poprzez cierpienie, które ofiarowują za nas, za świat, za Kościół. To jest ogromne bogactwo Kościoła, być współcierpiącym z Chrystusem - mówił pasterz.

Podkreślał, że jest to udział w zbawczym dziele Jezusa Chrystusa. - Niech dobry Bóg was prowadzi w Duchu, którego On posyła po to, aby umacniać nas w naszym posługiwaniu, w naszej wierze. On będzie zawsze pomocą, która pozwoli wam z odwagą, godnością i pełną świadomością podejmować to zadanie we współczesnym świecie. Niech nigdy nie objawi się w waszych czynach, w waszych gestach, w waszych postawach coś, co uwłacza tej godności, tej funkcji. Niech dobry Bóg wam błogostawi i niech was prowadzi - mówił abp Józef Górczyński.

Po homilii odbyło się błogosławieństwo nowych akolitów i szafarzy nadzwyczajnych Komunii św. - Jestem we wspólnocie rycerzy św. Jana Pawła II. Czynn timer żyję naszą wspólnotą Kościoła i dlatego, po rozmowach z moim ojcem duchownym i księdzem proboszczem, podjąłem decyzję o wstąpieniu w szeregi szafarzy nadzwyczajnych Komunii św. - wyznał Kamil Korzeniewski z parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim. - To daje bliższą relację z Panem Bogiem, bo możemy być przy Nim, możemy służyć swoją postawą, nosić Go do osób, które są chore i nie mogą przystępować do Komunii tak często, jak osoby zdrowe. To jest kolejny etap tej drogi, gdzie chciałbym służyć ludziom - podkreślił Kamil.

- Myślałem o tej decyzji parę lat. To nie była jakaś nieprzemyślana decyzja. Ona jakby rostała we mnie, stała się kolejnym krokiem w tajemnicy Bożej - mówił Wojciech Wiszniewski z parafii św. Katarzyny w Kętrzynie. Raz był z kolegą szafarzem na posłudze u osoby chorej. - Wywarło to na mnie ogromne wrażenie. Takie obcowanie z człowiekiem chorym, wymagającym troski i pomocy. Mam żonę, dwoje dzieci. Staramy się żyć z Bogiem na co dzień i myślę, że to też umacnia nasze małżeństwo, pozwala trwać w dobrych relacjach do siebie i do bliźniego - dodał.

Obecnie w archidiecezji warmińskiej posługuje 305 nadzwyczajnych szafarzy Komunii św.

Autor: Krzysztof Kozłowski /Foto Gość

Źródło:

<https://olsztyn.gosc.pl/doc/9512588.Z-koniecznoscispotkania-z-Chrystusem>